

23 sierpnia 2014. Komentarz ojca Jacka Salija

(Ez 43,1-7a) Anioł poprowadził mnie ku bramie, która skierowana jest na wschód. I oto chwała Boga Izraela przyszła od wschodu, a głos Jego był jak szum wielu wód, a ziemia jaśniała od Jego chwały. Było to widzenie równe temu, które oglądałem wtedy, gdy przyszedł, by zniszczyć miasto, widzenie równe temu, które oglądałem nad rzeką Kebar. I upadłem na twarz. A chwała Pańska weszła do świątyni przez bramę, która skierowana była ku wschodowi. Wtedy uniósł mnie duch i zaniósł mnie do wewnętrznego dziedzińca. - A oto świątynia pełna była chwały Pańskiej. I usłyszałem, jak ktoś mówił do mnie od strony świątyni, podczas gdy ów mąż stał jeszcze przy mnie. Rzekł do mnie: Synu człowieczy, to jest miejsce tronu mojego, miejsce podstawy mych stóp, gdzie chcę na wieki mieszkać pośród Izraelitów.

(Ez 43,1-7a)

Anioł poprowadził mnie ku bramie, która skierowana jest na wschód. I oto chwała Boga Izraela przyszła od wschodu, a głos Jego był jak szum wielu wód, a ziemia jaśniała od Jego chwały. Było to widzenie równe temu, które oglądałem wtedy, gdy przyszedł, by zniszczyć miasto, widzenie równe temu, które oglądałem nad rzeką Kebar. I upadłem na twarz. A chwała Pańska weszła do świątyni przez bramę, która skierowana była ku wschodowi. Wtedy uniósł mnie duch i zaniósł mnie do wewnętrznego dziedzińca. - A oto świątynia pełna była chwały Pańskiej. I usłyszałem, jak ktoś mówił do mnie od strony świątyni, podczas gdy ów mąż stał jeszcze przy mnie. Rzekł do mnie: Synu człowieczy, to jest miejsce tronu mojego, miejsce

podstawy mych stóp, gdzie
chcę na wieki mieszkać pośród
Izraelitów.

(Ps 85,9ab.10-14)

REFREN: Na ziemi naszej Bóg
zamieszka w chwale

Będę słuchał tego, co mówi Pan
Bóg:

oto ogłasza pokój ludowi i
świętym swoim.

Zaprawdę bliskie jest Jego
zbawienie

dla tych, którzy się Jego boją
i chwała zamieszka w naszej
ziemi.

Łaska i wierność spotkają się ze
sobą,

ucałują się sprawiedliwość i
pokój.

Wierność z ziemi wyrośnie,
a sprawiedliwość spojrzy z
nieba.

Pan sam obdarzy szczęściem,
a nasza ziemia wyda swój owoc.
Przed Nim będzie kroczyć
sprawiedliwość,
a śladami Jego kroków
zbawienie.

(Mt 23,9a.10b)

Jeden jest ojciec wasz w niebie i
jeden jest wasz Nauczyciel,
Chrystus.

(Mt 23,1-12)

Jezus przemówił do tłumów i do
swych uczniów tymi słowami:
Na katedrze Mojżesza zasiedli
uczni w Piśmie i faryzeusze.
Czyńcie więc i zachowujcie
wszystko, co wam polecą, lecz
uczynków ich nie naśladowajcie.
Mówią bowiem, ale sami nie
czynią. Wiążą ciężary wielkie i
nie do uniesienia i kładą je
ludziom na ramiona, lecz sami
palcem ruszyć ich nie chcą.
Wszystkie swe uczynki spełniają

w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszców. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi. Otóż wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy braćmi jesteście. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus. Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.

Komentarz

Jakiegoś filozofa ktoś zapytał: "Mistrzu, dlaczego sam nie postępujesz tak, jak innych nauczasz?" On miał odpowiedzieć: "A czy widział ktoś kiedy, żeby drogowskaz szedł wraz z tymi, którym drogę wskazuje?" Myślę, że w tej odpowiedzi jest więcej cynizmu niż dowcipu.

Nauczyciel wiary wskazuje innym drogę do życia wiecznego. Strach pomyśleć, że ktoś innych naucza, jak iść do życia wiecznego, a sam miałby do życia wiecznego nie dojść. Sam Apostoł Paweł kiedyś przeżywał taki niepokój. Napisał wtedy: "Biada mi, gdybym innym głosząc, sam miał zostać odrzucony". I to pytanie: "Czy ja sam wypełniam to, czego innym nauczam?" powinien sobie stawiać każdy nauczyciel wiary - zarówno ksiądz czy katecheta, jak rodzic wprowadzający w wiarę swoje własne dzieci, i w ogóle wszyscy, którzy dzielą się swoją wiarą z innymi.

W dzisiejszej Ewangelii znajduje się wspaniała odpowiedź na pytanie, jak się zachować wtedy, gdy ktoś prawdziwie naucza wiary, ale sam się do tych nauk nie stosuje. Pan Jezus powiada: "Czyńcie i zachowujcie wszystko, co (tacy ludzie) wam polecą, ale uczynków ich nie naśladowajcie". Nauczyciel wiary, który dobrze naucza, a sam źle postępuje, zda sprawę na Sądzie Bożym. Ale również ty zdasz sprawę na Sądzie Bożym, jeśli nie słuchałeś dobrej nauki tego nauczyciela.

W Kościele jest wielu nauczycieli wiary - bo są nimi nie tylko biskupi i księża, nie tylko katecheci i rodzice, nauczycielami wiary są wszyscy katolicy, którzy nie mają swojej wiary za coś tylko prywatnego. W związku z tym warto zauważyć niezwykle ważność innego pouczenia Pana Jezusa w dzisiejszej Ewangelii: "Nie pozwalajcie nazywać się nauczycielami, bo tylko jeden jest wasz Nauczyciel, Chrystus".

